KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Stycznia. — Rok 1834. Piątek. № 9. Jutro, Ś. Hygin.

Sanną padaiącym śniegiem przez noc dzisieyszą znacznie poprawioną została. Wisła okrytą iest lodem, lecz most stoi i przeiazd po lodach ieszcze nieustalony. Z *Krakowa* doniesiono pod dniem 2m b. m. aby się mieszkańcy brzegów nadwiślańskich mieli na ostrożności, gdyż tegoż dnia woda wystąpiła z koryta; w górach śniegi znaczne spadły. Z *Galicji* donoszą, że w kilku miejscach trzęsienie ziemi dało się uczuć! — Nowy Kantor kommissów, expedycji Loterji i Wexlu, przybył w Warszawie pod firmą *Rosen* (Markus) i *Kronenberg* (Leopold), w domu *Laua* przy ulicy Senatorskiej Nr 470, na przeciw pałacu Zamojskich. Nowi właściciele tego Kantoru zasługiwać będą na zaufanie Publiczności, iakiemi się sprawiedliwie zaszczycaią od lat tylu Krewny pierwszego, a Matka drugiego. Lokal tegoż Kantoru iest nader ozdobny, wchód iest teraz naypiękniejszym w tutejszej stolicy do miejsc podobnych; ozdoby robione według planu JP. *Zieleziewicza*, a bióro roboty znanego z gustu JP. *Hejnricha*. — Podpisany uzyskawszy zezwolenie na wydanie w bieżącym Karnawale kilku *Zabaw Towarzysko-Obywatelskich*, w lokalach na Foxalu pod Nr 1297 przy ulicy Nowy świat dobrze na ten cel urządzonych, ma zaszczyt zawiadomić iż pierwszy wieczór przy dobranej orkiestrze będzie dany d. 14 b. m. pod następnemi dwoma główniejszemi warunkami: §. 3. W każdej zabawie Towarzysko-Obywatelskiej będzie kilku członków godnych zaufania uproszonych, od których wnijście innych osób będzie zależało. §. 5. Każdy z członków będzie miał prawo żądaiącym wnijścia, za których godność zaręczyć może, udzielać bilety samym tylko nabywcom służące. Dalszy opis maiący za cel dobroć zabawy, przy uzyskiwanym bilecie będzie dołączony. *Semadini*. — Na *Maskaradę* maiącą być daną poiutrze, wcześnie nabyć można biletów w cukierni JP. *Lursa* przy wielkim Teatrze, a w Niedziele w zwykłej kassie nowego Teatru Rozmaitości. — JP. *Kummer* Artysta przybyły z *Drezna*, wczoraj w wielkim Teatrze dał się słyszeć na fortepjanie, gra czysto, biegle, z precyzją; szkoda atoli że obrał takie dzieła które już w tutejszej stolicy przez znakomitych Mistrzów z powszechnem zadowoleniem słuchaczów były wykonane. Po ukończeniu *Dwóch więźni z galer*, przywołani JPanna *Żuczkowska*, oraz JPP. *Piasecki* i *Werowski*. — Wczorajszy Dziennik Powszechny doniósł: „Wstrzymanie wypłat przez dom handlowy sukcessorów Salingra w Szczecinie *(Stetin)* sprawiło tu wielkie wrażenie; gdyż wspomniony dom miał wiele związków z kupcami tutejszemi. Od kilku lat posyłał on wiele towarów na własny rachunek, i (iak słychać) w roku zeszłym przysłał 6,000 beczek śledzi. Obawa rzeczonego domu, aby nam tu tego artykułu niezabrakło, była tak wielką, iż kazał go zakupić w Gdańsku i tu sprowadzić. Wierzyciele niepozyskaią zapewne dobrego skutku z tego przedsięwzięcia.“ — Mam zaszczyt zawiadomić, że dla dogodzenia Szanownej Publiczności, postanowiłem przez cały ciąg zapust w dni świąteczne sklep wyrobów *Perukarskich* urządzony przy ulicy Miodowej pod Nr 486 mieć otwartym do godziny 10lej, ażebym w każdym czasie na żądanie Szanownych osób obojga płci mógł być użytecznym. Donoszę przytym, że mam pozwolenie od Rządu wszelkie moie wyroby z włosów wysyłać do Litwy i Rossji. *Klemens Kraciński*. — Podpisany właściciel domu przy ulicy Aleia Nr 1713 lit. B., zawiadamia Publiczność, że

uzyskawszy pozwolenie miejscowej władzy do nazwania Ogrodu moiego: *Doliną Szwajcarską*, takowy wraz z najporządniejszym lokalem urządzonym w *Dolinie* na założenie Gospodarstwa dla Publiczności szukaiącej zabawy i spokojnego ustronia, połączonego z wszelkiemi rozrywkami, zamyśla wydzierżawić od Wielkiej nocy r. b. z nadmienieniem, że: *Dolina Szwajcarska* położona w środku *wielkiej Alei* w bliskości Łazienek Królewskich i Wiejskiej Kawy, w miejscu zwykłych spacerów, będzie miała oraz i tę dogodność, że *naturalne Wody Mineralne* z handlu Pani *Gordonowej* w rannych godzinach potrzebuiącym, dostarczane będą za ceny zwykłe. Piękność położenia ogrodu, mieszkania, dogodność, chcącym wydzierżawić nastręcza wszelkie korzyści. Wiadomość o dzierżawie powziąść można u niżej podpisanego właściciela w Dolinie Szwajcarskiej zamieszkałego. *Stanisław Sleszyński.* — Na placu *Nalewek* za ogrodem Krasińskich, buduią dużą szopę, w której będzie umieszczoną maiąca przybyć do Warszawy sławna Menażerja *rozmaitych zwierząt*, będąca własnością P. *Akena* brata znanego przed kilką laty w Warszawie. Między iego zwierzętami są osobliwsze, a szczególniej zasługuią na uwagę najdziksze z natury a tak iak psy wypełniaiące wszelkie rozkazy swego właściciela. — (A. n.) Moim współtowarzyszom maiącym wzrok krótki i dla tego noszącym okulary, dla ostrożności donoszę, żem gdy wieczorem przechodził, ktoś (zapewne złodziej) zerwał z mego nosa okulary w srebro oprawne. H..... — Jutro w *Nowej Resursie* przy ulicy Długiej, będzie wieczór z tańcami. — Doszła tu wiadomość, że w dobrach swych w Kuiawach w zeszłym miesiącu żyć przestał ś. p. JW. *Słubicki* niegdyś Jenerał wojsk Polskich. — Onegdaj ieden z ubogich mieszkańców ulicy *Piekarskiej*, znalazłszy Tabakierkę dość kosztowną, uwiadomiony przypadkiem kto ią zgubił, odniosłszy właścicielowi, otrzymał w nagrodę zapłatę na cały rok komornego, właśnie w tym czasie gdy się niezmiernie troszczył gdzie mieszkać będzie. — Sąd poprawczy wydziału *Zamojskiego*, wezwał o uięcie Stanisława *Chalewę*, obwinionego o kradzież, ma on lat 17, rodem z Teodorowki. — Tom X czyli tom I oddziału 4go *Pamiętnika Rolniczo-Technologicznego* wyszedł z druku. W 3ch oddziałach z rycinami, to iest gospodarstwa wiejskiego i domowego, sztuk, rzemiosł i rękodzielni, tudzież rozmaitości: zawiera użyteczne wiadomości i przepisy dla praktycznych gospodarzy i ludzi przemysłowych i wiele innych ciekawych przedmiotów, a szczególniej *Przestrogi względem zachowania zdrowia, oraz sposób robienia Mamek czyli Smoczków do karmienia nowo-narodzonych dzieci.* Redakcja tego Pamiętnika uwiadamia Szanownych swoich Prenumeratorów, iż dla uniknienia trudności, iakie się im przy zapisywaniu tego pisma wydarzać mogą, postanowiła zmienić sposób dotychczasowy prenumeraty na miesiące w prenumeratę na *oddziały*, to iest, iż każde 3 tomy składać będą ieden *oddział*. Cena prenumeraty na wszystkich urzędach i stacjach poczto: na 3 tomy kosztuie zł. 7 i pół. Przy tej sposobności Redakcja uwiadamia Szano: Osoby, które chciały iej pismo od początku zaprenumerować, a którym nie mogła początkowych tomów dostarczyć, z powodu rozkupienia onych, iż powtórne wydanie Pamiętnika iuż się zaczęło drukować, i skoro ukończone będzie, Redakcja niezomieszka o tem donieść. *Kommissja Rząd: Spraw Wewn: D. i O. P. uznawszy to pismo za pożyteczne dla młodzieży szkolnej, raczyła wydać rozporządzenie do Dyrektorów gimnazjalnych, ażeby Pamiętnik Rolniczo-Technologiczny do bibljotek, szkół obwodowych i gimnazjalnych prenumerowali, tudzież aż by poprzednie exemplarze iuż wyszłe zakupili.*

Hiszpanja. — Dnia 17 z. m. w *Madrycie* gwałtownie rozeszła się wieść, że znaczny oddział Karlistów ukazał się w okolicach stolicy; natychmiast wysłano iazdę gwardji, lecz niewiadomo co się dalej stało. — Gerylasy bardzo pomnażaią się w różnych częściach Hiszpanji, a szczególniej w prowincji *Nawarry*, Proboszczowie staią na ich czele a klasztory zasilaią tak żywnością iak pieniędzmi; z tego mniemać wypada, że ieszcze długo niewróci spokojność, gdyż i Królowa ma wielu stronników a szczególniej całe wojsko iest za nią.— W *Aragonji* wyśledzono spisek, który mógłby stać się nader szkodliwym dla Królowej Reientki; należący do niego mieli związki z Karlistami prawie we wszystkich prowincjach; spiskowi uwięzieni, wkrótce maią być rozstrzelani. — Odbywać podróży teraz w Hiszpanji niepodobna, w każdem miejscu czeka iakie niebezpieczeństwo a poczty wszędzie przerwane.

Niemcy.— W *Marburgu* mieście należącem do Xtwa Kaselskiego, w końcu z. r. była niespokojność; lecz uczniowie tamecznego uniwersytetu zachowali się spokojnie; nadeszło wojsko i wkrótce przywrócono porządek. — W czasie świąt zeszłych, między osebami wezwanemi na wieczerze u N. Króla *Pruskiego*, znajdował się Dyrektor muzyki *Spontyni*. — Panuiący Xżę Józef *Szwarcenberg* rozstał się z tym światem.

Francja.— Od kilku dni w *Paryżu* przedtem rozmów iest plan aby na przyszłą wiosnę Xżę *Orleański* na czele znacznej siły lądowej i morskiej odbył wyprawę do *Afryki* i wsławił swe imie zwycięztwem nad mieszkańcami tej części świata. Chcą coś podobnego utworzyć iak *Napoleon* w Egipcie. — Mowa Pana *Djupę* miana przy objęciu Prezesostwa Izby Deputowanych, podobała się wszelkim stronnictwom.

Turcja.— W *Stambule* uroczyście rozdano medale przysłane przez N. CESARZA Rossji, dla urzędników i wojskowych Tureckich, którzy mieli udział w pracach, w czasie pobytu wojska Rossyjskiego pod *Stambułem.* 2 takowe medale są otoczone kosztownemi brylantami; otrzymali Seraskier i Achmet Basza; inne także kosztowne dla Jenerałów, a 1200 srebrnych dla niższych stopni. — Poseł Rossyjski P. *Butieniew*, miał posłuchanie u Sułtana przed wyiazdem na czas nieiaki do *Petersburga*, to posłuchanie było uroczyste, Sułtan przyzwał swych synów ubranych w mundury przysłane im przez N. CESARZA, którzy z tego daru są niezmiernie zadowoleni.

Rozmaitości. — W iednym z pism Wiedeńskich znajduie się następuiący opis: „W Galicji ku północy od Rzeszowa rozciąga się aż do brzegów Wisły Państwo *Głogów* z rozległemi włościami, zamieszkałemi niegdyś przez Lud rozmaitego rodzaiu. W tej odległej samotni, w chacie leśnego, ukrywała się w pierwszych latach rewolucji Francuzkiej Margrabina ***, która aż tutaj emigrowała, opłakuiąc świat i los swój, tudzież opuszczona i zapomniana od wszystkich ludzi. Lat kilka we łzach przepędziła, a w tem pewnego posępnego wieczora zimy, gdy wiatr i śnieżne zamiecie srożyły się po całej okolicy, słyszy słabe pukanie do swoiej chaty. Nieszczęśliwi chętnie w pomoc pospieszaią i margrabina biegnie otworzyć drzwi, a temi wchodzi znędzniały, starym płaszczem okryty człowiek i prosi o kątek miejsca, ażeby umrzeć spokojnie. Francuzka prowadzi go na ubogie łoże swoie, pomaga rozebrać się z szat przemarzniętych, a w tem wpada iej w oczy na szyi nieznaiomego pierścień na łańcuszku. Wpatruie się w blade lice przybysza i z krzykiem pada w objęcie Kochanka, z którym rozłączyły ią burze rewolucyjne. Czy ią poznał, niewiadomo, lecz gdy z omdlenia przyszła do siebie, iuż tylko trupa trzymała w objęciu, co tylko przez krótką chwilę trwało, a ieden grób połączył ich oboie w Rzeszowie.“ — Jacek *Miiakowski* Dominikan, żyiący około r.

1613, miał Kazanie na kolendę, w którem przeznaczał rozmaitym stanom *kury*, i tak: Osobom poważnym kurę, co zawsze grzebie w śmieciach i odrzuca ie po zasiebie; akademikom i professorom kurę, co gdacze i kurczęta wodzi; szlachcie kokosz, co zawsze na najwyższej grzędzie siada i zawsze się trzepoce; urzędom miejskim kokosz, co kurczęta wabi i pod swe skrzydła ogarnia; uczniom kokoszkę z pypciem i t. d.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zambrzycki Win: Dzie: z Kozer, Graboski Lud: Dzie: z Osędowia, Bielski Fran: Dzie: z Wiechucic, Dybowski Xa: Dzie: z Dębnek, Żebrowski Józ: Dzie: z Wuiowki, Popławski Jan Dzie: z Uchiń, Ursów Xże z Wiednia, Tuczek Jenerał z Kielc.

DONIESIENIA.

Doniesienie. — W Kantorze moim przy ulicy Królewskiej, obok Placu Saskiego pod Nr 1076, LOSÓW do 1wszej Klassy 43ciej Loterji, całych po zł: 16, połowek po zł: 8, 1/3cio czę: po zł: 5 gr: 10, 1/10cio czę: po zł: 1 gr: 18, każdego czasu dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe *franko* nadesłać, z zapewnieniem im najakuratniejszej korrespondencji. W tymże Kantorze za pomierną cenę, ieszcze dostać można kilka sztuk PLANOW pięknie litografowanych do 43 Loterji, w dużym formacie, ażyć się mogące na znaki dla Kollektorów Klassycznej Loterji. — *A. Nowicka.*

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Szafy, Łóżka, Szrubstaki i Kowadła żelazne, Pilniki, Miechy skórzane, etc. tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 489, przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu w dniu 11 b. m. i r. o godzinie 10 z rana sprzedane będą. — *K. Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.



Pantaljon Wiedeński o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, iest do zbycia z wolnej ręki lub do wynaięcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u Właścicielki Possessji Nr 686, przy ulicy Leszno codziennie od godziny 12 do 3ciej.

Uboga Służąca zgubiła CHUSTKĘ francuzką ciemno granatową, z szlakami kolorowemi. Uczciwy znalazca raczy za nagrodą oddać na Leszno Nr 733.

DONIESIENIA z BIÓRA INFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415, w PAŁACU POTOCKICH.

FUTRO Niedźwiedzi czarnych, SZOPY i BURKA Węgierska, są na sprzedaż w Biórze Informacyjnem, iest tam także kilka OBRAZOW tak oleinych iak sepją robionych, oraz PAPIER Listowy szczególniej w rozmaitych kolorach.

Może kto potrzebowałby nabyć ŻYRANDOLI oświecanych oleiem, dostanie takowych za bardzo pomierną cenę w Biórze Informacyjnem.

BRYCZKA polowa zielono malowana, z wachlami i fartuchami, wygodna do podróży, w dobrym stanie, iest do sprzedania. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

Gdy wielu pretendentów zgłaszało się o kupno STARODRZEWIA z lasów Zegrzeńskich (maiącego od lat 120 do 150) w ilości sztuk 120,000 lub połowy tejże 60,000, tymże odpowiadałem iż będąc iuż w trakcie umowy z iednym z nich, niemogłem z drugim rozpoczynać; teraz widząc iż tenże kupiec prędzej wycofać się żąda, iak o ostatecznem zakonkludowaniu myśli, oświadczam niniejszem interessowanym iż interes ten iest ieszcze w całości do zrobienia.

Stanisław Krasiński.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473, Lit: C.

Ktoby miał do wypożyczenia zł: od 22 do 30,000 na 1szą hypotekę Kamienicy murowanej znacznej wartości, a to pod korzystnemi warunkami, raczy zostawić adres w Biórze Zleceń.

CHOMONTA angielskie zupełnie nowe, srebrem platerowane, z Kantarami, Lejcami i Naszelnikami, złożone zostały w Biórze Zleceń w Kommis do sprzedania.

PANIENKA, wychowania dobrego, mówiąca po niemiecku, po polsku i francuzku, wprawna w robieniu sukien i stroiów wszelkich, życzy się umieścić w domu znakomitym. Przyjmuiąc obowiązek nie tyle zważa na płacę, ile na grzeczne i przystojne obejście się. Wiadomość w Biórze Zleceń.

Do wydzierżawienia z wolnej ręki każdego czasu i pod korzystnemi warunkami, DOBRA w Wdztwie Mazowieckiem Obwodzie Kuiawskim położone; informacja w Biórze Zleceń.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Stokfisz po Kapucyńsku, Gęś z rożna, Pieczeń po Dominikańsku, Zrazy Angielskie, Sandacz, Szczupak nadziewany i inny, Lin, Okoń i Karaś, Karp, Pierogi gryczane wyjdą z pieca o godzinie 10tej rano.*

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro 2 raz *Królowa Róży* i nowa *Zabawa Tancerska* w której JP. *Radgeber* przeieżdżaiący Tancerz wystąpi.